

Premier J. Cyrankiewicz w dniu Święta Spółdzielczości powiedział?

Spółdzielczość ma w naszym ustroju gospodarki trójsektorowej ogromną rolę do odegrania i wiele zadań do spełnienia. Spółdzielczość zyskała w nowych formach ustrojowych Odrodzonej Polski zupełnie nowe warunki dla rozwoju, zupełnie nowe możliwości do odegrania roli gospodarczej i odegrania ogromnej roli wychowawczej.

Tylko pełne zwycięstwo programu Polski Ludowej, tylko umiejętność i konsekwentna wola utrzymania i utrwalenia władzy stronnictw demokratycznych umożliwiła spółdzielczości odegranie takiej roli, jaka mieści się w programie tych stronnictw i jaka odpowiada wysokim walorom moralno-wychowawczym idei spółdzielczej.

Dlatego dziś spółdzielczość polską, rządzą i kierując ludźmi politycznie mocno związani z całokształtem wyzwolenia i walki mas pracujących.

Oprócz zadań praktycznych, oprócz zadań na dziś, wiążących się z rolą spółdzielczości w kształtowaniu bieżącej rzeczywistości, w zaspokajaniu potrzeb bieżącej rzeczywistości, istnieją inne, decydujące o roli spółdzielczości w przyszłości, decydujące o stopniu uspołecznienia i demokratyzacji przyszłego życia gospodarczego i nie tylko gospodarczego.

Te zadania, to konieczność wielkiej masowej akcji wychowawczej, która dała spółdzielczości kadry idealowe młodzieży, idealowych pracowników, idealowych świadomych twórców i budowniczych demokracji gospodarczej.

TU mówi PPS

W czasie odbywającego się ostatnio w Berlinie kongresu niemieckiej socjalistycznej partii (SED) miał miejsce fakt, który rzuca charakterystyczne światło na możliwość osiągnięcia polsko-niemieckich.

Kiedy odczytano list z powitań i życzeniami pomyślnych obrotów, nadesłany przez CKW PPS, delegacji, na kongresie, przyjeździe go dużej nieliczności oklaskami. Na trybunie ukazał się jeden z wybitnych działaczy SED, Franz Dahlem i w dłuższym przemówieniu wyraził wdzięczność dla Polskiej Partii Socjalistycznej i dla Narodu Polskiego, który „... walczył o wolność i demokrację, a teraz, po zwycięstwie, kieruje się uczuciem ślepej nienawiści. Dahlem podniósł następnie fakt, że list został podpisany przez sekretarza generalnego CKW PPS i premiera rządu polskiego tow. Józefa Cyrankiewicza, z którym Dahlem siedział razem w hitlerowskim obozie koncentracyjnym.

„A więc, towarzysze Józef! (bo tak nazywali towarzysza Cyrankiewicza członkowie obozowej organizacji antyfaszystowskiej) nie zapomnij o dawno słowach, że zawsze będzie prowadził wspólną walkę z faszystami i dzisiaj przesyła nam, Niemcom, socjalistom, podziwianie, jako pierwszy z najwybitniejszych przedstawicieli światowego ruchu antyfaszystowskiego. Fakt ten posiada swoją specjalną wymowę i powinniśmy być za to wdzięczni premierowi Cyrankiewiczowi” — oświadczył Dahlem.

Epizod opisany przez nas jest jeszcze jednym potwierdzeniem tej roli, jaką Polska i rozwój stosunków z Niemcami, co jest naszym wielkim zadaniem i ekonomicznym i stoi ponad podziałami tego, czy innego rodzaju — może i powinien odbywać się jedynie na drodze porozumienia ze szczerze demokratycznymi organizacjami dzisiejszych Niemiec. Warunkiem nawiązania tych stosunków jest ostateczna, doborowa i szczerze uznanie obecnej granicy polsko-niemieckiej, jako jedynie słusznej i ostatecznej.

My ze swej strony powinniśmy dopomagać w rozwoju organizacji politycznych w Niemczech, tylko bowiem pełna demokracja Niemiec może gwarantować, że nie staną się one po raz trzeci przyczyną nowej wojny i niebezpieczeństwa dla całej ludzkości.

Prezydent Pragi Czeskiej w Warszawie

WARSZAWA. W niedzielę 28 b. m. przybył do Warszawy na zaproszenie prezydenta St. Toleńskiego, prezydent stolicy Czechosłowacji — Pragi, p. Wacław Jacek.

wrocławski

KURIER ILLUSTROWANY

Rok I (III)

Poniedziałek, 29 września 1947 r.

Nr 76 (530)

Dziś Dodatek Sportowy

Cena 3 zł.

A B C D

R K S
Pafawag
odbudowuje
Stadion
Olimpijski

Będziecie dumą Ziemi Kłodzkiej Marszałek Rola-Żymierski na uroczystości wręczenia sztandaru pułkowi piechoty w Kłodzku

W dniu dzisiejszym odbyła się w Kłodzku uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru pułkowi piechoty. Uroczystości zaszczycili swą obecnością Marszałek Polski Rola-Żymierski, generał Popławski, wicewojewoda Barchacz, oraz czeszy przedstawiciele Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej w mieście Nachod.

W uroczystości poświęcenia sztandaru pułkowi piechoty, wzięło udział kilkanaście tysięcy mieszkańców Ziemi Kłodzkiej, powiatu bystrzyckiego, ząbkowskiego, dzierzonińskiego i strzelińskiego. Z powiatów tych przybyły liczne delegacje młodzieży wojskowej, hułce ZHP, organizacje młodzieżowe TUR, ZWM, Zw. Zaw. Kolejarzy, oddziały WOP i in. Przybyli wszyscy, aby uświetnić to święto żołnierskie, aby zadokumentować swoją solidarność.

Miasto przybrało odświętny wygląd. Flagami przybrano domy, sklepy, ulice. Ruch był olbrzymi. Właściwa uroczystość odbyła się na placu Bolesława Chrobrego. Przed gmachem Zarządu Miejskiego miasta Kłodzka powitał Marszałka Polski starosta powiatu kłodzkiego mgr Kulczycki, a następnie burmistrz miasta, Młynkiewicz z delegacji czeskiej p. Morinek, przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej miasta Nachod.

Następnie ppłk. Huszcza, dowódca, pp. składa marszałkowi raport. Marszałek przechodzi przed frontem, pp. przy dźwiękach hymnu narodowego. Po daniu Matki Boskiej, wśród starych lip urządzony został ołtarz polowy. Honorowe miejsca przy ołtarzu zajmują: marszałek Polski Rola-Żymierski, gen. Popławski, wicewojewoda Barchacz. Po obu stronach stanęły poczty sztandarowe. Nabożeństwo odprawił ks. kapłan ppłk. Kruczek. Po nabożeństwie ks. kapłan dokonał aktu poświęcenia sztandaru.

Po odczytaniu metryki chrztu, prezes Zarządu wręcza sztandar Marszałkowi. Następnie wblajanie gwóźdź i wpisywanie się do księgi pamiątkowej poświęcenia sztandaru. W imieniu Prezydenta RP wblaja gwóźdź Marszałek Rola-Żymierski, w imieniu wicewojewody Barchacz, z kolei Marszałek wręcza sztandar dowódcy pp. ppłk. Huszczy. Sztandar jest z jedwabiu fioletowego, haftowany ze srebrnem, na jednej stronie widnieje napis: „Honor i Ojczyzna” a z drugiej strony „Za Polskę, Wolność i Lud”.

Stolica uroczystości obchodziła dzień spółdzielczości. Kulminacyjnym punktem „dnia spółdzielczości” była centralna akademicka, która odbyła się w Romie o godz. 11 rano. Na podium ustawili się poczy sztandarowe spółdzielcze PPS i PPR. Salę wypełniły liczne tłumy społeczeństwa. W pierwszych rzędach krzesła zajęli przedstawiciele rządu, partii politycznych, zawodowych i organizacji społecznych.

Socjaliści odgruzowują Warszawę Premier Cyrankiewicz i czołowi działacze PPS Z łopatami i kilofami

WARSZAWA. Wczoraj w ostatecznej niedziele miesiąca budowy Stolicy już od wczesnego rana ulice Warszawy zostały się od tysięcznych rzesz warszawiaków, którzy wolny od pracy zawodowej, dzień poświęcili pracy przy odbudowie swego miasta.

Wśród zespołów ochotniczych na pierwszy pod względem liczebności miejsce wysunęli się bratnicy działacze i członkowie PPS.

W pracy przy usuwaniu gruzów z ulic Koszykowej i Mokotowskiej, wzięli udział czołowi działacze PPS z sekretarzem generalnym, premierem J. Cyrankiewiczem na czele. Ogólna liczba pracujących na tym odcinku przekroczyła cztery tysiące.

Po dopełnieniu chrztu sztandaru, zabrał głos Marszałek Rola-Żymierski, podkreślając, że sztandar bojowy pp. jest symbolem nienaruszalności związku Ziemi Kłodzkiej z Polską.

W zakończeniu swego przemówienia zwrócił się Marszałek do żołnierzy:

„Żołnierze pp. pełnijcie straż na przestarzałej piastowskiej Ziemi Kłodzkiej. Pamiętajcie, że nie ma dla was innej drogi niż droga wiecznej służby Narodowi i Ojczyźnie. Wiemy, żołnierze, że nie zawiedziecie zaufania narodu. Wiemy, że będziecie dumą Ziemi Kłodzkiej i całej Polski”.

Uroczystość zakończono odsłonięciem tablicy pamiątkowej umieszczonej u wejścia do koszar pp.

POZNAJEMY

POLSKIE STROJE LUDOWE



Zwycięzcom konkursu oczekują następujące nagrody: I — 3.000 zł; II — 2.000 zł; III, IV, V — po 1.000 zł; VI—X po 500 zł; XI—XX nagrody pocieszenia w postaci książek Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” według własnego wyboru.

Stolica uroczystości obchodziła Święto Spółdzielcze

Stolica uroczystości obchodziła dzień spółdzielczości. Kulminacyjnym punktem „dnia spółdzielczości” była centralna akademicka, która odbyła się w Romie o godz. 11 rano. Na podium ustawili się poczy sztandarowe spółdzielcze PPS i PPR. Salę wypełniły liczne tłumy społeczeństwa. W pierwszych rzędach krzesła zajęli przedstawiciele rządu, partii politycznych, zawodowych i organizacji społecznych.

Akademie zgali prezes związku rewizyjnego spółdzielni RP, Pszczółkowski, witał Premiera, min. Dąbrowskiego, przedstawicieli rządu oraz pozostałych gości. Spółdzielczość wyrosła w potężny anar gospodarczy — zażądał Prezes Zarządu Głównego Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP Pszczółkowski, podkreślając, iż uroczystość tegoroczna obchodzący pod hasłem „spółdzielczość realizuje gospodarkę planową”. Polska realizuje swój plan gospodarczy wbrew wszelkim trudnościom, wbrew wrogiej polityce wielokapitałistycznych kół angielskich, wysiłkiem mas ludowych, a w pierwszym rzędzie wysiłkiem i ofiarnością polskiej klasy robotniczej.

Następnie głos zabrał premier Cyrankiewicz, którego przemówienie przyjęte zostało długotrwałymi oklaskami. Z kolei przemawiał prezes „Społem” J. Żerkowski.

Jeżeli chodzi o rok ubiegły to możemy z czystym sumieniem a nawet z odcieniem dumy powiedzieć, że uroczystość tegoroczna obchodzący pod hasłem „spółdzielczość realizuje gospodarkę planową”. Polska realizuje swój plan gospodarczy wbrew wszelkim trudnościom, wbrew wrogiej polityce wielokapitałistycznych kół angielskich, wysiłkiem mas ludowych, a w pierwszym rzędzie wysiłkiem i ofiarnością polskiej klasy robotniczej.

Następnie głos zabrał premier Cyrankiewicz, którego przemówienie przyjęte zostało długotrwałymi oklaskami. Z kolei przemawiał prezes „Społem” J. Żerkowski.

Jeżeli chodzi o rok ubiegły to możemy z czystym sumieniem a nawet z odcieniem dumy powiedzieć, że uroczystość tegoroczna obchodzący pod hasłem „spółdzielczość realizuje gospodarkę planową”. Polska realizuje swój plan gospodarczy wbrew wszelkim trudnościom, wbrew wrogiej polityce wielokapitałistycznych kół angielskich, wysiłkiem mas ludowych, a w pierwszym rzędzie wysiłkiem i ofiarnością polskiej klasy robotniczej.

Jeżeli chodzi o rok ubiegły to możemy z czystym sumieniem a nawet z odcieniem dumy powiedzieć, że uroczystość tegoroczna obchodzący pod hasłem „spółdzielczość realizuje gospodarkę planową”. Polska realizuje swój plan gospodarczy wbrew wszelkim trudnościom, wbrew wrogiej polityce wielokapitałistycznych kół angielskich, wysiłkiem mas ludowych, a w pierwszym rzędzie wysiłkiem i ofiarnością polskiej klasy robotniczej.

Następnie głos zabrał premier Cyrankiewicz, którego przemówienie przyjęte zostało długotrwałymi oklaskami. Z kolei przemawiał prezes „Społem” J. Żerkowski.

Jeżeli chodzi o rok ubiegły to możemy z czystym sumieniem a nawet z odcieniem dumy powiedzieć, że uroczystość tegoroczna obchodzący pod hasłem „spółdzielczość realizuje gospodarkę planową”. Polska realizuje swój plan gospodarczy wbrew wszelkim trudnościom, wbrew wrogiej polityce wielokapitałistycznych kół angielskich, wysiłkiem mas ludowych, a w pierwszym rzędzie wysiłkiem i ofiarnością polskiej klasy robotniczej.

Następnie głos zabrał premier Cyrankiewicz, którego przemówienie przyjęte zostało długotrwałymi oklaskami. Z kolei przemawiał prezes „Społem” J. Żerkowski.

Jeżeli chodzi o rok ubiegły to możemy z czystym sumieniem a nawet z odcieniem dumy powiedzieć, że uroczystość tegoroczna obchodzący pod hasłem „spółdzielczość realizuje gospodarkę planową”. Polska realizuje swój plan gospodarczy wbrew wszelkim trudnościom, wbrew wrogiej polityce wielokapitałistycznych kół angielskich, wysiłkiem mas ludowych, a w pierwszym rzędzie wysiłkiem i ofiarnością polskiej klasy robotniczej.

Następnie głos zabrał premier Cyrankiewicz, którego przemówienie przyjęte zostało długotrwałymi oklaskami. Z kolei przemawiał prezes „Społem” J. Żerkowski.

Jeżeli chodzi o rok ubiegły to możemy z czystym sumieniem a nawet z odcieniem dumy powiedzieć, że uroczystość tegoroczna obchodzący pod hasłem „spółdzielczość realizuje gospodarkę planową”. Polska realizuje swój plan gospodarczy wbrew wszelkim trudnościom, wbrew wrogiej polityce wielokapitałistycznych kół angielskich, wysiłkiem mas ludowych, a w pierwszym rzędzie wysiłkiem i ofiarnością polskiej klasy robotniczej.



Radosne święto winnic Deszcz kwiatów wita gości

ZIELONA GÓRA. Ciche, spokojne, dotąd miasteczko, położone malowniczo wśród urodzajnych wzgórz Ziemi Lubuskiej stało się ośrodkiem uroczystości w nabożeństwie. Podziwiali z wszystkich stron Polski ścigali niezliczone rzesze turystów. Na rynku pamiątkowym jeszcze czasy budownictwa miasta Henryka Pobożnego, tłumy oczekiwały zapowiedzi a tych gości, przedstawicieli rządu. W odległości 14 km, na granicy powiatu zielonogórskiego nastąpiło powitanie dostojników rządu.

Autem, od strony Poznania przybył min. Osóbka-Morawski w towarzystwie wojewody poznańskiego Brzezińskiego. Gości powitał w imieniu władz samorządowych, wicewojewoda Ziemi Lubuskiej Kroczyński.

W ramach oficjalnego programu uroczystości, przemówił do zgromadzonych wicestarosta Zielonej Góry dr Mazurkiewicz. Podkreślił

on znaczenie uroczystości obchodu winobrania, jako symbolu oddziaływania się gospodarki na Ziemiach Odzyskanych. Mimo trudności napotykaną na drodze normalnego rozwoju tutejszych ośrodków przemysłowych, Ziemia Lubuska ze swoją przebogata kulturą hodowlaną jest w tej chwili najpoważniejszą pozycją w bilansie naszych osiągnięć. Z kolei zabrał głos min. Osóbka-Morawski, dając wyraz uznania dla ofiarnej pracy ludności Ziemi Lubuskiej.

WJEZDZA BAKCHUS
Po przemówieniach rozpoczęła się defilada. Na czele pochodu iechała sztafeta klubów motocyklowych oraz ekipa wrocławskich motocyklistów, którzy wręczyli ministrowi pamiątkową kartę z pozdrowieniem wrocławskich klubów. Po przemarszowaniu poczy sztandarowych idą kolumny wojska, harcerstwa, młodzieży szkolnej, przy dźwiękach orkiestry — pp. z Poznania.

Punktem kulminacyjnym stała się triumfalny wjazd Bakchusa na olbrzymiej beczce.

TRADYCYJNA LAMPKA WINA
W ślad za Bakchusem przejeżdżają w barwnym korowodzie milnary winnic, ogrodnicy itp. Nie mniej entuzjastycznie witany jest przez tłum przejazd miniaturowego pocługu winożarce, a nie naby skrzynie z winem.

Przed trybuną wysiadła z samochodu delegat Miejskiego Zrzeszenia Przemysłu Gastronomicznego i częstował gości symboliczną lampką winą.

Obyczaje gangsterów z Chicago wprowadza policja amerykańska

Jeszcze o brylantach księżnej Herminii
MOSKWA. (Obsł. wł.). Sprawa tajemniczego zniknięcia klejnotów rodziny Hohenzollernów, nie przestaje interesować opinii światowej. Rewelacyjne informacje o tej olbrzymiej sferze, podaje czasopismo radzieckie „Nowoje Wremia”.

Cesarzowa Herminia zmarła śmiercią naturalną, co zostało stwierdzone przez jej lekarzy przybyłych oraz przez damę dworu, która znajdowała się przy niej w chwili zgonu.

Część kosztowności cesarzowej wręczyła jeszcze przed śmiercią synowi. Książę Ferdynand przechowywał je u siebie w mieszkaniu, skąd one zniknęły. Sprawa nowo wyraża charakter afery kryminalnej.

Zachowanie się policji amerykańskiej test bardzo tajemny.

Wypadek ten może posłużyć — pisse „Nowoje Wremia” — jako przykład obyczajów policji amerykańskiej w Niemczech. Przyniosła ona na kontynent europejski chwyt i obyczaje amerykańskie z Chicago (6 a).

WZKESIE!
29
Poniedziałek

Dziś: Michała
Jutro: Hieronima

Ważne telefony: Komenda Miejska M.O. 27-34, straż pożarna 28-04, pogotowie PCR 24-24.

NOCNE DYŻURY APTEK
POD BOGIANEM — Łokietka 11.
POD SŁONCEM — Traśkuta 121.
POD JELENIEM — Rynek 44.

KRONIKA

ZNOW KRADEZIEZ W PAFAWAGU

Ostatnio zanotowano na terenie bursy Państwowej Fabryki Wagonów kradzież 10 sztuk przedsiarad. Mimo skrupulatnego śledztwa nie wykryto dotychczas złodzieja.

Spekulant niedowazał

Onegdy zatrzymano na terenie Leśnicy piekarnia Mieczysława Sulikowskiego pod zarzutem nadużyć gospodarczych. Sulikowski, jak się okazało w toku dochodzeń, wyplakł w swojej piekarni chleb niedowazy.

Akta sprawy przekazano do dyspozycji delegatury Komisji Specjalnej we Wrocławiu.

Zjazd samorządowców S. D.

Z udziałem około 200 osób odbył się w niedzielę 28 września w historycznym pałacu Uniwersytetu wrocławskiego pierwszy w Polsce Wojewódzki Zjazd działaczy samorządowych Stronnictwa Demokratycznego z terenów Dolnego Śląska. Centralny Komitet Stronnictwa reprezentował na Zjeździe wybitny znawca spraw samorządowych w Polsce, poseł Wysocki.

Obrazy zgali urzędujący wiceprezes Wojew. Komitetu mgr Waranka, po czym poseł Wysocki w obszernym referacie na temat aktualnych zagadnień samorządowych w Polsce, nakreślił ramy najbliższych zadań samorządu sfornulowane przez Komitet polityczny. — Stanowisko

Teczowe sztandary nad Wrocławiem

Cały świat pracy i młodzież biorą żywy udział w Święcie Spółdzielczości

Wczoraj, 28 września br. społeczeństwo wrocławskie uroczysto obchodziło Dzień Spółdzielczości. Od rana łopotały na Ryunku biało-czerwone i teczowe sztandary, artystycznie wykonane wykresy ilustrowały ogromny dorobek spółdzielczości na D. Śląsku, na murach miasta ukazały się barwne spółdzielcze hasła. W obchodzie Święta udział wzięły szerokie rzesze społeczeństwa — wrocławscy robotnicy, pracownicy spółdzielczego rodzaju i typu, organizacje młodzieżowe, harcerstwo, szkoły ogólnokształcące, zawody i akademickie.

Barwna defilada długim sznurkiem sunęła ulicami miasta, przechodząc raz po raz wznosił entuzjastyczne okrzyki. W całej okolicy wystąpił pochód na Rynek, gdzie defiladę odebrał wojewoda dolnośląski mgr Piskowski wraz z dyr. „Społem” ob. F.

S. D. w sprawie wstąpienia samorządu i działalności Rad Narodowych straszcza się w konieczności stworzenia jednolitej ustawy samorządowej, która by usunęła obowiązujące jeszcze w naszym ustawodawstwie różnorakie przepisy i rozporządzenia samorządowe z okresu przedwojennego.

Po referatach i przemówieniach wicewojewody wrocławskiego St. Kamińskiego oraz wiceprzewodniczącego MRN m. Wrocławia Różgorskiego, odbyła się dyskusja, w której zabierali głos liczni uczestnicy Zjazdu.

Na zakończenie obrad uchwalono szereg wniosków i rezolucji, które mają być przesłane pod adresem władz naczelnych Stronnictwa.

szeregiem, kierownikami wydziałów i kierownikami Związku Rewolucyjnego.

BARWNY POCHÓD

W trakcie „Wrocławianki” graney przez okno kolejącego równym krokiem sunęły czerwonobiałe sztandary, nad którymi powiewały teczowe i czerwone sztandary. Niezwykle pomysłowo zaprezentowały swą wytwórczość poszczególne zakłady — wytwórnia i spółdzielnie pracy. Na ogromnych autach jechały także góry kłosek — młynarstwo i konserw. Spółdzielni warzywniczej w Brochowie, z spółdzielczy fabryki cukierków — biało ubrane pracownice z raczyńskim i kocińskim, z samochodu spółdzielni owocarsko-warzywniczej spadały na przechodniów piękne jabłka; pracę swą prezentowały również spółdzielnie krawieckie, konfekcyjne, szewskie itd. Ten długo nie zamykający się pochód był pokazem pracy i wyników jakie osiągnęła spółdzielczość na naszym terenie.

OTWARCIE DOMU

Dnia tego nastąpiło też otwarcie Domu Towarowego Centrali Gospodarczej „Solidarności”. W domu przy ul. Rynek 29, gdzie leżą przed kilkoma miesiącami widziały się sterty gruzu, obecnie w odremontowanych ścianach, nabyły możność dosłownie wszystko — począwszy od skózanego torebki i skórzanych wyrobów, aż po meble, sprzęty, wyroby z drewna, meble luksusowe, materiały niepospolitego gatunku, maszynach i narzędziach rolniczych. Wszystkie te artykuły wybrane przez dolnośląskie spółdzielnie pracy, zrzeczające dziś ty-

siacie robotników, tysiące ludzi, którzy pracą swą pomnażają nasz bogactwo, nasz wspólny dorobek.

UROCZYSTOŚĆ AKADEMIE

Dnia tego odbyły się akademie dla szkół i młodzieży, oraz akademie ogólna w sali Państwowego Teatru, na których przedstawili Zarządu Głównego „Społem” i Oddziału Wojewódzkiego — d-

Ułatwienia dla mł. wieży autochtoni znej

Młodzież autochtoniczna ubiegająca się o przyjęcie na wyższe uczelnie, musi być zwolniona od egzaminów wstępnych.

Blizszych informacji udziela biuro Okręgu PZT we Wrocławiu, ul. Ks. Piotra Skargi 21, tel. 36-48.

100-tysięczny klient w P.D.T.

Szczęśliwym klientem jest p. M. Korczyński

W sobotę po południu panował w Powszechnym Domu Towarowym ruch jeszcze większy niż zwykle. Długie kolejki stały przed dwoma czasy w tym dniu kasami. Ludzie w kolejkach dzisiaj pilnują swych

Nie niszczyć pieniędzy

LEGNICA. Celem utrzymania na rynku pieniężnym banknotów nie wykazujących cech nadmiernego zniszczenia, Oddział Narodowego Banku Polskiego w Legnicy wezwał wszystkie instytucje na terenie miasta do przyjmowania banknotów zniszczonych i nie puszczania ich w dalszy obieg.

Banknoty zniszczone wymienić mogą kasy wszystkich instytucji w kasie Oddziału Narodowego Banku Polskiego.

W związku z ukazaniem się w mieście dużej ilości banknotów bardzo zniszczonych, poszczególne instytucje poinformowały swoich pracowników jak również klientów o ujemnych skutkach dla gospodarstwa społecznego wynikających z niedostatecznego poszanowania pieniądza. (bl)

Na pocieszenie mieszkańcom Bolesławca

Okręgowa Dyrekcja Kolei Państwowych dąży do polepszenia warunków podróżowania

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu podaje do wiadomości, że polepszenie komunikacji kolejowej dla Bolesławca nastąpił z chwilą ukończenia odbudowy mostów na szlaku Bolesławiec — Zbąrdowa i po zaprowadzeniu przyspieszonego bezpośredniego Wrocław — Legnica — Węgliniec — Luban Śląski.

Ze względu na bardzo małą frekwencję pasażerską, pomiędzy Bolesławcem a Pławkami linie nie obsługują tylko dwie pary pociągów oraz pomiędzy Bolesławcem a Modlą, jedna para pociągów pasażerskich.

Przy takiej ilości pociągów trudno jest zaspokoić potrzeby komunikacji miejscowej i jednocześnie uwzględnić idealne połączenia na pociągi dalekobieżne, czy to w Bolesławcu, czy Modli. Polepszenie się komunikacji uzależnione jest na ogół od:

1) zwiększenia się frekwencji pasażerskiej na poszczególnych liniach, pozwalającej na prowadzenie większej ilości pociągów, 2) zwiększenia się środków przewozowych (wagonów i parowozów), 3) odbudowy przylegających linii.

D.O.K.P. we Wrocławiu ma na uwadze potrzeby komunika-

JELEŃSKA GÓRA. Na ostatnim zebraniu Miejskiej Rady Narodowej, radny Leski, postawił wniosek, aby w miesiącu, który jest poświęcony odbudowie stolicy i w której bierze udział całe społeczeństwo nasze z najwyższymi dostojnikami państwowymi na czele, nie brako-

Dublanach kolo Lwowa, przy Wydziale Rolnym Uniwersytetu Lwowskiego.

Obecny kurs powstał z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa, przy wydanej pomocy Uniwersytetu Wrocławskiego, jak również polskiej YMCA. Kurs ma duże znaczenie w obecnej naszej gospodarce rolniczej, gdyż brak w niej jest ciągle wykwalifikowanych pracowników, obecnymi dobrze produkcja rolnicza.

Wniosek został jednogłośnie przyjęty. Ponad dwadzieścia tysięcy złotych zostało przekazanych na odbudowę stolicy. Jz

M.R.N. w Jeleniej Górze. M.R.N. winna wziąć udział w odbudowie Warszawy, przeznaczając na ten cel część, należąca do obecne zebranie.

Wniosek został jednogłośnie przyjęty. Ponad dwadzieścia tysięcy złotych zostało przekazanych na odbudowę stolicy. Jz

Wniosek został jednogłośnie przyjęty. Ponad dwadzieścia tysięcy złotych zostało przekazanych na odbudowę stolicy. Jz



BIERZMY PRZYKŁAD!

W Trebnicy odbyło się miedzy innymi zebranie OM TUR, ZHP, ZWM, Wici, na którym uchwalono przeprowadzenie tygodnia usuwania niemieckich napisów z terenu powiatu w okresie od 1 do 7 października. Poza tym postanowiono wysłać wspólną brygadę robotniczą do usuwania gruzów w Warszawie.

ZEBRANIE PPS I PPR W ZAGANIU

Dnia 21 bm. odbyło się w Zaganiu zebranie aktywistów PPS i PPR całego powiatu, na którym referat polityczny wygłosił prezes powiatowej rady PPS, Antoni Żalowa. Na konferencji był obecny delegat KW PPR, tow. Modrzejewski. Zebranie zakończono w serdecznej atmosferze, odpowiadaniem Czerwonemu Standeru i Między narodów.



PAŃSTW. TEATR DOLNOŚLĄSKI

Poniedziałek 29 bm. godz. 19-45 „Cyryl i Seweryn” czyli Darama Przerzeczona” kom. w 4-ach aktach Beaumarchais.

KINA

SLASK: Lermontow — prod. radz.

WARSZAWA: Złote Wrota — prod. am.

ODRA: Statek pływaka — prod. radz.

POLONIA: Bohaterowie Pacyfiku — prod. am.

TECZA: Kobieta sama — prod. fran.

WYSTAWY

Wystawa Grafików Krakowskich otwarta codziennie 11 — 18, w lokalu ZPAP, al. Orląt Oświęcimskich 36/40.

FOTOPLASTIKON

Gen. Świerczewskiego 27
wyświetla codziennie w godz. 9-20 „Hiszpanie”
Co piątek zmienia program.

Radio Wrocław

PONIEDZIAŁEK, 29 WRZEŚNIA
6.00 Sygnal; 6.05 Główny; 6.15 Dziennik; 6.30 Pity; 6.50 Program na dźwięk; 6.57 Sygnal; 7.00 Koncert zyczeń; 7.15 Wiedza; 7.30 Inform. 7.55 Inform. 8.05 Sygnal; 8.15 Dziennik; 8.30 Pity; 8.45 Sygnal; 8.55 Sygnal; 9.00 Sygnal; 9.15 Dziennik; 9.30 Pity; 9.45 Sygnal; 9.55 Sygnal; 10.00 Sygnal; 10.15 Dziennik; 10.30 Pity; 10.45 Sygnal; 10.55 Sygnal; 11.00 Sygnal; 11.15 Dziennik; 11.30 Pity; 11.45 Sygnal; 11.55 Sygnal; 12.00 Sygnal; 12.15 Dziennik; 12.30 Pity; 12.45 Sygnal; 12.55 Sygnal; 13.00 Sygnal; 13.15 Dziennik; 13.30 Pity; 13.45 Sygnal; 13.55 Sygnal; 14.00 Sygnal; 14.15 Dziennik; 14.30 Pity; 14.45 Sygnal; 14.55 Sygnal; 15.00 Sygnal; 15.15 Dziennik; 15.30 Pity; 15.45 Sygnal; 15.55 Sygnal; 16.00 Sygnal; 16.15 Dziennik; 16.30 Pity; 16.45 Sygnal; 16.55 Sygnal; 17.00 Sygnal; 17.15 Dziennik; 17.30 Pity; 17.45 Sygnal; 17.55 Sygnal; 18.00 Sygnal; 18.15 Dziennik; 18.30 Pity; 18.45 Sygnal; 18.55 Sygnal; 19.00 Sygnal; 19.15 Dziennik; 19.30 Pity; 19.45 Sygnal; 19.55 Sygnal; 20.00 Sygnal; 20.15 Dziennik; 20.30 Pity; 20.45 Sygnal; 20.55 Sygnal; 21.00 Sygnal; 21.15 Dziennik; 21.30 Pity; 21.45 Sygnal; 21.55 Sygnal; 22.00 Sygnal; 22.15 Dziennik; 22.30 Pity; 22.45 Sygnal; 22.55 Sygnal; 23.00 Sygnal; 23.15 Dziennik; 23.30 Pity; 23.45 Sygnal; 23.55 Sygnal; 24.00 Sygnal.

Co to jest dom „C”?

„Dom C” mieści się we Wrocławiu przy ul. Pasteura 8

Jak nas poinformował prof. U. W. Skibiński, we Wrocławiu powstaje dla studentów „Dom C”.

Co to jest „Dom C”? Pierwszą

Splonęły magazyny Zarządu Miejskiego w Kłodzku

Budynek i 4 konie padło pastwą pożaru

(z) W nocy z dnia 26 na 27 bm. wybuchł w Kłodzku groźny pożar przy ul. Woickiej Korfańskiej 13, gdzie mieściły się magazyny Zarządu Miejskiego.

Pożar powstał w zabudowaniach stajennych, z przyczyn na razie nie ustalonych. Natychmiast zaalarmowano straż pożarną, lecz pożar zdolał objąć cały budynek długości 50 m.

Akcja ratownicza przeciągnęła się do poranku. Wyrażone straty przez pożar są duże. W znacznej części zostały spalone dach i sufity budynku. Nadto partia pożaru padła 4 konie. Straty nie zostały jeszcze oszacowane.

Bolesławiec ośrodkiem przemysłu ceramicznego

Wrocławskie dyrekcja przemysłu miejscowego, wykorzystując bogate pokłady gliny „kamionkowej” oraz pomysłowe ceramiczne warsztaty chłopińskie, przystąpiła do zorganizowania na terenie powiatu Bolesławca dużego ośrodka przemysłu ceramicznego. Uruchomiono już jedną kopalnię gliny oraz trzy zakłady podkucyjne. Zaczynają należeć, że kadry ceramiczne wyszkolone zostały na miejscu, spośród Polaków — reemigrantów z Jugosławii.

Naważono również ścisłą współpracę z Wyższą Szkołą Sztuk Pieknych we Wrocławiu, która opracowuje wzory zdobnicze, oparte na motywach regionalnych, oraz projekty na czerp. Dwie dalsze kopalnie gliny kamionkowej oraz cztery zakłady ceramiczne czynią przygotowania do podjęcia produkcji.

W przyszłości zakłady ceramiczne w Bolesławcu staną się również miejscem praktyki dla studentów wrocławskiej Wyższej Szkoły Sztuk Pieknych. Już w roku bieżącym częściowo korzystali oni z praktyk wakacyjnych w czynnych zakładach.

Sekretarka - defraudantka

DZIERŻONIÓW. Sekretarka Stowarzyszenia Kupców, Hadzik Janina, defraudowała 45.650 zł i uciekała w niewiadomym kierunku. Hadzik dopuściła się różnych malwersacji — jak podrabianie dokumentów i Urzędu Likwidacyjnego „nabrała” na 19 tysięcy zł.

W Kłodzku zatańczy balet Parnella

Dnia 2 października przyjeżdża na występy gościnne zespół baletowy Parnella. Program zapowiada się bardzo bogato. Zespół wystąpi w sali PPS. Początek o godzinie 20.

PRZECIĄD
SOCJALISTYCZNY
PRZEGŁĄD

O wejście do klasy państwowej

Cracovia — Radomsk	2:0 (1:0)
Rymer — Grochów	7:0 (4:0)
Warta — Lublinianka	4:0 (2:0)
KKS — Szombierki	13:0 (6:0)
AKS — RKS	
Polonia Św. — Wista	3:2
Polonia Byt. — Polonia	
Warszawa	2:2
Ruch — Legia	3:2
Tarnovia — Lechia	4:0

Grzelak (Łódź)

zwyciężył w wyścigu Tour de Pologne

Czwarty etap wygrana Grynkiewicz

Wczoraj zakończony został wyścig dookoła Polski. W ogólnej punktacji zwyciężył Grzelak przed Śliozarczykiem i Napierala. Czwarty etap na trasie Łódź — Warszawa wygrał Grynkiewicz.

Bez śniadka, rękawic i zapałników na meczu IKS — Odra 13-3

Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo okręgu odbył się w przykrych warunkach. Początek zawodów został opóźniony o 40 minut, gdyż w sieci świetlonej nie było napięcia. W wadze półśredniej Odra — a w wadze ciężkiej IKS nie wystawili zawodników, oddając w tych kategoriach walkower. Poza tym walka w wadze półśredniej została przerwana na skutek uszkodzenia rękawic, a że zapałowej nie było więc ogłoszono trzeci z kolei walkower.

Sam przebieg walk był mało ciekawy. Lepsi technicznie zawodnicy IKS-u nie mogli sobie poradzić z silnymi fizycznie, lecz nie wyszkolonymi zawodnikami Odry. Zakończonych zwycięstw pięciu IKS-u nie podlegają dyskusji i były zasłużone, to jednak zwycięzcy nie wypadli dobrze inkasując wiele od prymitywnych przeciwników.

Wyniki techniczne: (Na pierwszym miejscu zawodnicy IKS).

W wadze półśredniej: Kuroski i Kuratowski; w wadze ciężkiej: Kuroski i Kogut; Symonowicz.

Ze świata

Podczas rozgrywanych obecnie zawodów tenisowych o mistrzostwo południowo-zachodnich Stanów Zjednoczonych Amerykanie „odkryli” nowego gwiazdę tenisową. Jest nią Richard Gonzales z Los Angeles, który podczas turnieju wyeliminował dwóch zawodników tegorocznych ćwierćfinalistów Wimbledonu — Jarostawa Drobnoego (Czechosłowacja) i Boba Falkenberga (USA). Gonzales jest zaledwie 17-letnim chłopcem, który nie został jeszcze sklasyfikowany, a w b. roku nie klasyfikowany, a w latach tenisowych USA, zakwalifikował się obecnie do półfinału turnieju, odnosząc zwycięstwo nad jednym z czołowych zawodników amerykańskich — Frankiem Parkerem. Parker wygrał w wadze 2:6, 6:1, 1:6, 6:1, 6:2.

Bokserska komisja stanu Nowy Jork ukarała grzywną 25 tys. dolarów właścicieli Madison Sqr Garden Sportowy Klub 20 stulecia za prowadzenie układów oraz pertraktowanie z nielegalnymi osobami, mającymi kryminalną przeszłość.

W celu ukarania brutalnej gry piłkarzy, zarząd angielskiej ligi piłki nożnej, rozważa projekt wydania rejestru graczy grających brutalnie.

Wzrost popularności gry byłby przed meczami dostarczał.

Tramwalarz ZKS 5:4 (2:3)

Zawody o mistrzostwo klasy „B” rozegrane na stadionie „Odry” zakończyły się zwycięstwem Tramwalarzy z wrocławskim ZKS-em w stosunku 5:4. Silny wiatr przez cały przeciąg mecz utrudniał normalną grę. W pierwszej połowie ZKS grający z wiatrem uzyskał nieznacznie przewagę i prowadzi 3:2. Po przerwie gra się wyrównuje, lecz „Tramwalarz” zdobywa kolejno 3 bramki z wypadów. Pod koniec gry zaznacza się znów przewaga ZKS-u, który zdobywa czwartą bramkę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Papieżnik 2, Zembek, Bogucki po 1 i 1 samobójczy, dla ZKS-u Mańczyk 3 i Kubacki z karnego. Sędziował obiektywnie ob. Siedziwalski.

Tramwalarz ZKS 5:4 (2:3)

Zawody o mistrzostwo klasy „B” rozegrane na stadionie „Odry” zakończyły się zwycięstwem Tramwalarzy z wrocławskim ZKS-em w stosunku 5:4. Silny wiatr przez cały przeciąg mecz utrudniał normalną grę. W pierwszej połowie ZKS grający z wiatrem uzyskał nieznacznie przewagę i prowadzi 3:2. Po przerwie gra się wyrównuje, lecz „Tramwalarz” zdobywa kolejno 3 bramki z wypadów. Pod koniec gry zaznacza się znów przewaga ZKS-u, który zdobywa czwartą bramkę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Papieżnik 2, Zembek, Bogucki po 1 i 1 samobójczy, dla ZKS-u Mańczyk 3 i Kubacki z karnego. Sędziował obiektywnie ob. Siedziwalski.

Tramwalarz ZKS 5:4 (2:3)

Zawody o mistrzostwo klasy „B” rozegrane na stadionie „Odry” zakończyły się zwycięstwem Tramwalarzy z wrocławskim ZKS-em w stosunku 5:4. Silny wiatr przez cały przeciąg mecz utrudniał normalną grę. W pierwszej połowie ZKS grający z wiatrem uzyskał nieznacznie przewagę i prowadzi 3:2. Po przerwie gra się wyrównuje, lecz „Tramwalarz” zdobywa kolejno 3 bramki z wypadów. Pod koniec gry zaznacza się znów przewaga ZKS-u, który zdobywa czwartą bramkę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Papieżnik 2, Zembek, Bogucki po 1 i 1 samobójczy, dla ZKS-u Mańczyk 3 i Kubacki z karnego. Sędziował obiektywnie ob. Siedziwalski.

Tramwalarz ZKS 5:4 (2:3)

Zawody o mistrzostwo klasy „B” rozegrane na stadionie „Odry” zakończyły się zwycięstwem Tramwalarzy z wrocławskim ZKS-em w stosunku 5:4. Silny wiatr przez cały przeciąg mecz utrudniał normalną grę. W pierwszej połowie ZKS grający z wiatrem uzyskał nieznacznie przewagę i prowadzi 3:2. Po przerwie gra się wyrównuje, lecz „Tramwalarz” zdobywa kolejno 3 bramki z wypadów. Pod koniec gry zaznacza się znów przewaga ZKS-u, który zdobywa czwartą bramkę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Papieżnik 2, Zembek, Bogucki po 1 i 1 samobójczy, dla ZKS-u Mańczyk 3 i Kubacki z karnego. Sędziował obiektywnie ob. Siedziwalski.

Tramwalarz ZKS 5:4 (2:3)

Zawody o mistrzostwo klasy „B” rozegrane na stadionie „Odry” zakończyły się zwycięstwem Tramwalarzy z wrocławskim ZKS-em w stosunku 5:4. Silny wiatr przez cały przeciąg mecz utrudniał normalną grę. W pierwszej połowie ZKS grający z wiatrem uzyskał nieznacznie przewagę i prowadzi 3:2. Po przerwie gra się wyrównuje, lecz „Tramwalarz” zdobywa kolejno 3 bramki z wypadów. Pod koniec gry zaznacza się znów przewaga ZKS-u, który zdobywa czwartą bramkę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Papieżnik 2, Zembek, Bogucki po 1 i 1 samobójczy, dla ZKS-u Mańczyk 3 i Kubacki z karnego. Sędziował obiektywnie ob. Siedziwalski.

Spółem na zielonej murawie w dniu Święta Spółdzielczości

Na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu zakończone zostały w dniu wczorajszym zawody sportowe, zorganizowane z okazji Święta Spółdzielczości. W imprezie wzięło udział kilkuset zawodników z różnych miast Polski. Zawody poprzedziła defilada zawodniczek i zawodników, po czym inni Januszowicz wcielił przedstawicielom wszystkich biorących udział w święcie klubów, cenę upominków.

Sportowcy „Spółem” odnieśli szereg sukcesów, do których w pierwszym rzędzie należy zwycięstwo piłkarzy nad rezerwą Cracovii w stosunku 2:1. Siatkarki z zielonej murawie i emocjonującej grze uległy Cracovii, mając w trzecim secie piłkę meczową. Finał piłki siatkowej padł został przerwany z powodu zmroku. Pierwszego seta piłki siatkowej wygrali „Spółemowcy” w stosunku 16:14.

PIŁKA NOŻNA
Piłkarze „Spółem” sprawili swoim zwolennikom miłą niespodziankę, wygrywając spot-

K. M. S. S. WROCLAW-BARYCZ
MILICZ 2:1 (1:0)

Milicjny Klub Sportowy w zawodach o mistrzostwo kl. A pokonał w Miłczu „Barycz” 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców strzelił Gałek 2 dla pokonanych Kawi. Sędziował dobrze Szopajis.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

kanie z rezerwą „Cracovii” w stosunku 2:1 (2:0). Krakowianie wystąpili w identycznym składzie jak przeciw IKS „Spółem”. Szewczyk — Flak, Boba — Róz, Panek, Falender — Maskał, Mron, Pielarski, Matejczuk, Czajczyński.

W pierwszej połowie przeważali wrocławianie, którzy szybkimi atakami wywoływali panikę w szeregach przeciwników. Przewodnie dla „Spółem” zdobył w 18 minucie gr. Matejczuk. W 35 minucie tocząca się do pustej bramki piłkę, obrońca zatrzymuje ręką. — Po dynamicznym rzucie bramki zamienia Maskał na drugą bramkę dla „Spółem”.

Po przerwie więcej z gry mają goście, ale doskonale grający Szewczyk wybijają wszystkie strzały. Cracovia udaje się w tej części gry zdobyć bramkę z rzutu karnego. Wynik 2:1 utrzymuje się do końca.

PIŁKA RĘCZNA
W finale piłki koszykowej KKS (Poznań) wygrał z Cracovią w stosunku 53:32 (21:13). KKS (Poznań) — ZKK (Ostrow Wlkp.) 50:32, Cracovia — Wrocław 46:32, ZKK — Cracovia 72:22,

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

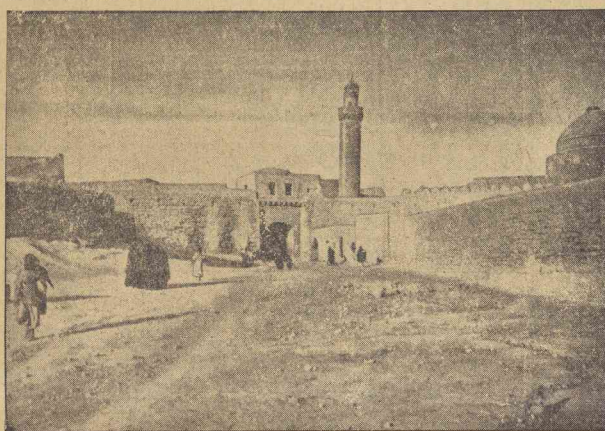
Wicj pokonał na punkty Kalcewicz na punkty Nowaczka — Lekka: Mszczuk wywukował Meresa — Półśrednia: Waluga wygrał walkowerem na skutek braku przeciwnika. Średnia: Dereng wygrał przed podda na siłę Zabiniński — Po dwóch rundach walki — Półśrednia: Cieciwierz wygrał walkowerem gdyż przeciwnik pękła rękawica a zapałowej gospodarz zawodów nie miał. Ciężka: Lepczyński wygrał walkowerem z powodu błęd przeciwnika.

Świat ILUSTRACJI



Młoda studentka Akademii Sztuk Pięknych w Sofii ogląda piękny okaz starobułgarskiej sztuki ceramicznej.

Dzieci nasze są zdania, że nauka pisania i czytania nie jest łatwa — ale o ile trudniejsza jest w Chinach, gdzie pędzikiem trzeba mistrzynie malować tysiące skomplikowanych znaków pisańskich.



Białe, wypralone słońcem domy w Mosseulu.



Koncert życzeń Chrzana

Dzisiaj ukończyłem lat dwadzieścia jeden. I to nie po raz pierwszy.

W związku z tym doniosłem faktem przyjaciołom, chcąc zrobić mi przyjemność, zakupili dla mnie piosenkę w radiowym koncercie życzeń.

Nawet bardzo wzruszającą: „Spój w moją ciemność”.

Bardzo mi się to podobało i postanowiłem, że wszystkim znajomym osobom i instytucjom będę zamiast życzeń, przysyłał piosenki na falach eteru.

Bo to i na papierze oszczędność i ciekawie. Już nawet wiem co i dla kogo w najbliższych koncertach życzeń zamówię.

A więc:

Filmowi Polskiemu z zapytaniem kiedy wypuści jakiś dobry obraz?

Może w maju, może w grudniu. Może kiedyś popołudniu. Lecz na razie nie...

Sekretarzowi Stanu Marshallowi za to, że tak ładnie mówi o bezinteresowności Ameryki: „Mów dalej, mów do mnie, mów jeszcze...”

Ja hajki tak lubię ogromnie. Ministrów Spraw Zagranicznych Bevinów:

„Raz na lewo, raz na prawo. Trochę naprzód, trochę w tył...”

B.O.S.-owi w dowód uznania za wysiłki twórcze:

„Ani ja, ani ty. Nie lubimy roboty. Kupim sobie wózek. Będziem wozic piaseczek.”

Dla PPS i PPR:

„Dwa serca złączone. Kluczy zrucony w morze. Nikt nas nie rozłączy. Nawet Ty, o Boże...”

Czarnej reakcji, która się nigdy niczego nauczyć nie może: „Nasza jest noc i oprócz niej nie mamy nic. Nic prócz nocy ciemnej...”

Pruskiemu „demokracji” Schumacherowi:

„Siada, pan i nie gadaj pan!”

Premierowi grekiemu Sofolow:

„Mały gigolo, grzeszny gigolo. Ten posłuszny paź w smokingu...”

Generalowi Andersowi hispańskie passodobie:

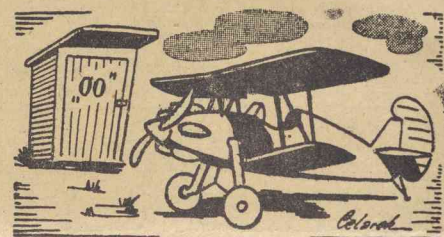
„On nie wróci już. Więć szkoda twoich łez. On nie wróci już. Ba to już nadszedł kres...”

Pani Peron, żonie argentyńskiego dyktatora, poświęcam „szlagier” sprzed lat dwudziestu:

„Co pani ma tam pod sukienką? Co chowa pod szaloną cienką?”

Komisji Specjalnej coś z repertuaru swego:

„A ja sobie stoję w kole i wybieram kogo wolę...”



Przymusowe lądowanie.



Powieść

— Cóż ja u licha będę robił w Kalkucie? Zaraz mnie przecież zaarrestują jako podejrzanego cudzoziemca nie mającego prawa pobytu.

— O to możesz być najzupełniej spokojny — uśmiechnął się nieznacznie Masahaja — wszystko jest już obmyślane i przygotowane. Dostaniesz potrzebne papiery i będziesz oficjalnie prowadził w Kalkucie interes handlowy. Sam z tobą niestety pojechać nie mogę, ale dam ci odpowiednie skierowanie i zajmę się tobą na miejscu moi ludzie. Chodź tylko teraz o twoją decyzję. Dotychczas bowiem byłeś z nami związany zupełnie. I masz możliwość wycofać się ze sprawy. Pamiętaj bowiem o tym, że z chwilą przyjazdu do Kalkuty będzie za późno. — Masahaja urwał i zaciągnął się dymem wonnego cygara. Spojrzył uważnie na przyjaciela. Znać było, że oczekuje z niecierpliwością jego decyzji.

Zetyca przeszedł się zwolna zamyślony po pokoju, aż wreszcie zatrzymał się przed Hindusem i powiedział:

— Zanim dam ci ostateczną odpowiedź, chciałbym, żebyś mi wyjaśnił pewną rzecz.

— Bardzo chętnie — odparł Masahaja.

— Dlaczego właściwie zależy ci na tym, żeby mnie wciągnąć do tej roboty. Jestem przecież obcym przybyszem, znaczący stosunkowo słabo tujejsze stosunki, nie znam waszego języka. Jaką więc wartość przedstawiam dla was w tej całej sprawie. Tego nie bardzo mogę zrozumieć.

Hindus uśmiechnął się i spojrzał przyjaciela na Zetyca.

— Spodziewałem się już od dawna tego pytania — powiedział zwolna. — Rozumiem też doskonale, że pewne rzeczy mogą ci dziwić czy zastanawiać. Odpowiedź na twoje pytanie jest proste i jasne. Będzie z tobą zupełnie szczerzy. Zarówno ja jak i moi towarzysze, uważamy cię za człowieka uczciwego i prawego, a cechy te są rzadko spotykane u ludzi Zachodu.

— Widzę, że nie masz zbyt dobrego wyobrażenia o Europejczykach — zauważył Zetyca.

— Możesz być pewny, że mamy całkowite prawo tak sądzić — powiedział poważnie Masahaja. — Zachód nie zasłużył sobie u nas na dobre opinie.

— Mam jednak wrażenie, że zbyt mało mnie znacie, ażeby móc sobie wyrobić taką czy inną opinię o mnie.

Hindus wstał i spojrzał uważnie na przyjaciela.

— Wiemy o tobie znacznie więcej, niż możesz przypuszczać. My tutaj nie potrzebujemy zbyt wiele czasu, aby przeanalizować człowieka Zachodu. Wiem, że jesteś prawy i że w każdym wypadku można ci zaufać. Inaczej nie byłbyś moim przyjacielem. Bo to, że ci zawdzięczam życie, zobowiązuje mnie do wdzięczności, ale nigdy nie mogłoby mnie zmusić

do przyjaźni z człowiekiem niegodnym. Jesteś gotów walczyć w imię hasła wolności i sprawiedliwości. Dlatego pragniemy cię mieć za przyjaciela i towarzysza. Oto jest odpowiedź na twoje pytanie.

Zetyca słuchał uważnie nieco patetycznego przemówienia Masahaj, a gdy ten skończył, przeciągnął w zamyśleniu ręką po czole i zapalił papierosa.

— Tak, całe życie to walka — powiedział jakby do siebie — walka o prawa człowieka, o wolność. Zgoda więc, idę z wami. Widziałem już dosyć, ażeby zrozumieć niedzę i niewolę waszego ludu. Zrobię wszystko co będzie w mej mocy, aby wam pomóc. Możecie mną rozporządzać.

Masahaja zbliżył się i uścisnął serdecznie przyjaciela.

— Wiedziałem, że się na tobie nie zawiodę — zawołał uradowany, z trudem ukrywając wzruszenie.

— Kiedy mam wyruszyć do Kalkuty? — spytał rzeczowo Zetyca, który nie lubił sentymentalnych scen.

— Czy umiesz jeździć konno? — Zetyca uśmiechnął się mimowolnie, pomyślawszy, co by powiedział Wacek na takie zapytanie.

— Oczywiście, służyłem w kawalerii.

— To doskonale. Przed świtem wyruszysz, tak, aby zdążyć na ekspres do Kalkuty. Odesłałbym ci samochodem, ale obawiam się, że mógłbyś się niepotrzebnie natknąć na jakiś patrol po tym dzisiejszym zajściu. Będzie więc lepiej, jeśli pojedziesz konno na przetrą. Dam ci zaufanego człowieka, który z tobą pojedzie i wskaże drogę. Zresztą, to nie jest daleko. Konie mam dobre, za godzinę zajeżdżasz na stację.

— Oby mnie tylko nie zatrzymano w pociągu — mruknął Zetyca.

— Nie obawiaj się — uspokoił go Masahaja. — Mam już dla ciebie wszystkie potrzebne dokumenty, które znajdziesz wraz z garniturem i bielizną w swoim pokoju. Musisz się koniecznie przebrać, bo daruję, ale w takim stanie nie możesz się bez ryzyka pokazać ludziom.

— Masz rację — powiedział Zetyca, spoglądając na smutne resztki swej garderoby — ale widzę, że o wszystkim pomyślałeś i że byłeś z góry pewny mej decyzji.

— Mam trochę intuicji — uśmiechnął się Hindus.

— Co mam robić w Kalkucie? — spytał Zetyca.

— Na dworcu będzie cię oczekiwał jeden z naszych ludzi, który ci wszystko wyjaśni.

— W jaki sposób mnie pozna?

— O, to nie będzie trudne. Widział cię parę razy.

— Czy to Hindus?

— Skądże znowu. Nie możesz publicznie pokazywać się

w towarzystwie Hindusów. W Kalkucie będzie cię oczekiwał na dworcu Chifczyk Han-Czu, który się tobą zajmie i ułatwi ci wszystko.

— All right. A kiedy ciebie znowu zobaczę?

— Nie wiem. W każdym razie będę się starał być z tobą w ciągłym kontakcie. A teraz chciałbym, żebyś przespał się choć te parę godzin. Trzeba żebyś w drodze był możliwie wypoczęty i przytomny.

— Masz rację, jestem pięknie śpiący.

Masahaja zadzwonił na służącego, który zjawił się bez szelustnie jak widmo i zaprowadził gościa do przeznaczonego dla niego pokoju. Tutaj Zetyca znalazł na biurku potrzebne dokumenty i papiery na swoje nazwisko, portfel wypchany funtami i ośmiostrzałowy rewolwer, w szafie zaś elegancki, sportowy garnitur, komplet bielizny i buty do konnej jazdy. Ruchem ręki oddalił milczącego Hindusa i ziewnąwszy szeroko, zaczął się rozbierać. Był rzeczywiście bardzo zmęczony. Po chwili zgasił światło i ułożył się na wygodnym, szerokim tapczanie. Noc była cicha, upalna. Pokój tonął w srebrnej poświacie księżyca. Z ogrodu szła mocna woń drzew i kwitnących krzewów. W oddali krzyknął ostrzegawczy jakiś ptak nocny a wielki nietoperz szarym, zygawkowatym ciemniem znaczył bezzwłocznie swą wędrówkę. Zetyca, mimo zmęczenia nie mógł usnąć. Niesforne, bezładne myśli kottowały mu się nieustannie pod czaszką, nie dając spokoju. Czy dobrze zrobił, wdając się w tą całą historię? Czy nie należało to jeszcze zastanowić? Co go czeka w tym dziwnym i pełnym nieznomych tajemnic kraju? Co się dzieje teraz z Krystyną? Czy żyje? Czy potrafi kiedyś zupełnie zapomnieć o tej dziewczynie? Czy to możliwe, żeby Niemcy wygrali wojnę? Czy wróci jeszcze kiedyś do kraju, czy zobaczy matkę? — Przyszedł niespokojny, gorączkowy sen, przerywany meczącymi majakami. Bitwa. Artyleria wali ogniem zaporowym. Samoloty bombardują z góry. Tysiące ludzi i koni pada, miesza się, kottuje. Masakra. — Zakopane. Tatrzy. Cicha, nędzna chłata góralska. Szare spokojne oczy matki. Wygnanie. Warszawa, Krystyna. Krystyna. Krystyna. Cudne, złote włosy, białe ręce. — Warkot motoru. Udała się ucieczka. Stach prowadzi myślwiła. Trafił ich. Jezus, spadają w dół, koniec, śmierć... — Zetyca zbudził się raptownie, złany potem. Wstał i przeszedł się po pokoju. Był bardzo zmęczony. Napił się wody i wrócił na tapczan. Dopiero po upływie dłuższego czasu zdolał usnąć spokojniejszym, równym snem. Zbudził go stukanie w drzwi.

— Kto tam?

— Już czas, Mister — posłyszal głos służącego. Przegarnął palcami rozczochraną czuprynę i niechętnie zwałił się z postania. Parę ćwiczeń gimnastycznych i zimny prysznic doprowadziły go do jakiejś takiej formy. Milczący Hindus podał mu śniadanie, oznajmiając, że konie czekają gotowe do drogi. — Zetyca skończył jeść, nabił starannie rewolwer, który wsunął do kieszeni bryczosów i wyszedł do ogrodu. Bory powiła go bez słowa i podała mu konia. Zetyca skoczył lekko na skarogniadnego ogiera i drobny truchtem ruszył za przewodnikiem. Noc miała się już ku końcowi i w powietrzu czuć było zbliżający się brzask. Świat poszarzał i zdawał się w skupieniu czekać promieni słońca. Zetyca wstrząsnął dreszcz. Poprawił się w siodło i ujął mocniej wodze. Konie parsknęły, tuląc uszy po sobie i rzucając niecierpliwie tbanami.

C. d. n.